

Arkadiusz Stempin

Od redakcji

Kultura i Polityka : zeszyty naukowe Wyższej Szkoły Europejskiej im. ks.
Józefa Tischnera w Krakowie nr 8, 11-20

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

OD REDAKCJI

Po polskim akcesie do UE diametralnie zwiększył się zakres polsko-niemieckiej współpracy, co jednak nie przyniosło automatycznie politycznej konwergencji między obydwoma krajami¹. Jednocześnie Niemcy pozostały czołowym krajem w UE, silnie zaangażowanym w relacje multilateralne, jednakże dużo bardziej niż kiedykolwiek wcześniej kierującym się własnymi interesami. Stąd do symbolu niemieckiego egoizmu narodowego urosła w świadomości społeczeństwa polskiego na podatnej glebie „mediokracji” budowa Gazociągu Północnego i jeszcze bardziej emocjonalnie postrzegana działalność przewodniczącej Związku Wypędzonych Eriki Steinbach². Hipoteka historyczna ciąży jeszcze na recepcji Niemiec w Polsce³. Stąd przykładowo opublikowanie na łamach opiniotwórczego „Der Spiegel” artykułu o kooperacji innych nacji z Niemcami w zbrodni Holocaustu zostało w Polsce odebrane jako koronny dowód na relatywizowanie niemieckiej winy za zbrodnie ludobójstwa⁴. Ale już ostatnia „autolustracja” niemieckiego MSZ-etu, który nie wahał się obalić mitu o swoim poprzedniku z okresu III Rzeszy jako centrum oporu wobec reżimu Hitlera, niesplamionym współudziałem w Holocaustie, nie wzbudziła w Polsce większego rezonansu⁵.

Szerokiemu strumieniowi medialnie nośnych, ale wypaczających obraz współczesnych Niemiec publikacji próbują przeciwdziałać poważane w swojej ocenie analizy politologiczne. Do miana jednej z

11

¹ Zob. Darua Dylla, Thomas Jäger, *Deutsch-polnische Europavisionen*, „Aus Politik und Zeitgeschichte”, 5-6 (2005), s. 40-48.

² Zob. Arkadiusz Stempin *Wahn und Raserei*, „Süddeutsche Zeitung” z 8.01.2010.

³ Nie kto inny, tylko były polski ambasador w Niemczech Janusz Reiter czuł się sprowokowany do wypowiedzi: „Niemcy nie rozumieją Polaków, a Polacy Niemcom już nie ufają”, „Dialog. Deutsch-polnisches Magazin”, 65 (2003/2004), s. 48. Zob. też Krzysztof Ruchniewicz, *Die historische Erinnerung in Polen*, „Aus Politik und Zeitgeschichte”, 5-6 (2005), s. 18-26.

⁴ *Die Komplizen. Hitlers europäische Helfer beim Judenmord*, „Der Spiegel”, 21 z 18.05.2009.

⁵ Eckart Conze, Norbert Frei, Peter Hayes, Moshe Zimmermann, *Das Amt und die Vergangenheit. Deutsche Diplomaten im Dritten Reich und in der Bundesrepublik*, Karl Blessing Verlag, München 2010.

nich aspiruje poniższe studium, prezentujące artykuły napisane przez młodych wiekiem niemcoznawców skupionych w naukowym środowisku Krakowa. Opisują one rzadko przez publicystykę w Polsce komentowane, tym niemniej istotne procesy przebiegające przez współczesne Niemcy, uwzględniając przy tym polski kontrapunkt.

Szczególnie problematyka tożsamości współczesnego społeczeństwa niemieckiego przykuwa uwagę. O tym zagadnieniu pisze dwójka autorów: **Ewa Bojenko-Izdebska** i **Markus Lipowicz**. Pierwsza z nich analizuje przyczyny powstania i petryfikacji, i to pomimo podjętych przez polityczny establishment republiki przeciwdziałań, podziału społeczeństwa na pochodzących z byłej NRD „Ossis” i wywodzący się z byłej RFN „Wessis”. Wskazuje przy tym, że te semantyczne pojęcia kryją w sobie odmienne systemy aksjologiczne, inkarnowane przez obydwie części społeczeństwa, stanowiące praprzyczynę ich odmiennych tożsamości. Także dla urodzonego w Niemczech, ale mieszkającego w Polsce Lipowicza najważniejsze kryterium w jego anamnezie obecnej kondycji niemieckiego społeczeństwa, niezdolnego do podjęcia dialogu interkulturowego i integracji obcokrajowców, stanowi kwestia wyznawanych przez to społeczeństwo wartości. A dokładnie: wyrzucenie ogólnospołecznych norm z dekalogu społecznego na drodze eksternalizacji tzw. cnót obywatelskich przez dominujące obecnie w Niemczech pokolenie, owładnięte duchem rewolucji kulturowej '68. Punktem wyjścia dla przedłożonej przez autora syntezy zagadnienia jest bestseller roku 2009 nad Renem: *Niemcy likwidują się* pióra Theo Sarazzina⁶.

Dwie kolejne rozprawy **Artura Jezioro** i **Arkadiusza Stempina** przedmiotem analizy czynią dwie obecne w parlamencie formacje polityczne, których dokładnych odpowiedników brakuje na polskiej scenie politycznej: skrajnej lewicy i chrześcijańskich demokratów. Jezioro w ujęciu diachronicznym śledzi ewolucję powstałej po zjednoczeniu Niemiec i pierwotnie jedynej politycznej emanacji o wschodnio-niemieckim rodowodzie w politycznie scalonym kraju, Partii Demokratycznego Socjalizmu (PDS), która po ekspansji na teren byłej RFN przybrała postać ogólnoniemieckiego, choć nasiąkniętego silnym populizmem, ultralewicowego ugrupowania. Autor omawia kolejno czynniki, jakie zadecydowały najpierw o ugruntowaniu pozycji PDS na niemieckiej scenie politycznej, a dalej jej program, wyniki uzyskiwane w wyborach do Bundestagu i landtagów oraz interakcje z innymi partiami. Z kolei oś wywodów Stempina przebiega zagadnienia

⁶ Theo Sarazzin, *Deutschland schafft sich ab. Wie wir unser Land aufs Spiel setzen*. Deutsche Verlags-Anstalt, 2010.

kryzysu konserwatywnego profilu partii chadeckich. Wynosząc nadmierną elastyczność programową CDU/CSU w okresie sprawowania rządów przez kanclerz Angelę Merkel do rangi wyznacznika dekompozycji tożsamości konserwatywnej, a w sekularyzacji i polaryzacji chadeckiego elektoratu dopatrując się przyczyny owego kryzysu, autor za punkt odniesienia bierze złotą erę konserwatyzmu Adenauera i dokonuje krótkiego porównawczego rekursu jego kondycji w epoce kanclerza Kohla.

Politykę zagraniczną Niemiec w zakresie bezpieczeństwa energetycznego krytycznej ocenie poddaje **Beata Molo**. Zasadność tego tematu wyczerpuje się już w ewaluacji podjętej przez International Energy Agency, która stwierdza: „Tylko niewielka liczba państw na świecie, wśród nich właśnie Niemcy, może wpłynąć na międzynarodową politykę energetyczną”⁷. Molo nie ogranicza się jedynie do przedstawienia zagadnienia zapewnienia bezpieczeństwa dostaw surowców energetycznych jako konstytutywnego elementu w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa Niemiec, z uwzględnieniem uwarunkowań i wyzwań bezpieczeństwa oraz instrumentów polityki zagranicznej w dziedzinie energii na płaszczyźnie dwu- i wielostronnej, ale wyciąga także wnioski, jakie wynikają stąd dla Polski. Jeszcze dobitniej i wyraziściej postulat transferu niemieckiego rozwiązania na grunt polski wysuwa **Maciej Pach**, który w kontekście powołania sejmowej komisji konstytucyjnej pod przewodnictwem Jarosława Gowina widzi celowość, a przede wszystkim możliwość wprowadzenia do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r. regulacji w zakresie władzy wykonawczej zaczerpniętych z Ustawy Zasadniczej Republiki Federalnej Niemiec z 1949 r. Nowelizacja taka, zdaniem Pacha, zlikwidowałaby chaotyczną konstrukcję polskiej egzekutywy, zbliżając system rządów nad Wisłą do funkcjonującej w RFN demokracji kanclerskiej.

Sugestie dotyczące skorzystania z niemieckich doświadczeń przez nowoczesny polski, ale dysponujący dopiero 20-letnim stażem system demokratyczny przedstawiają także **Kamila Mazurek i Sabina Sanetra-Półgrabi**. Dla Mazurek modelowym wręcz rozwiązaniem możliwym do przeniesienia na grunt polski jest wypracowany przez RFN system edukacji politycznej, stanowiący organiczny element kultury politycznej. Sensowność tego postulatu zyskuje w konstatacji, że społeczeństwa nowej demokracji, w tym także społeczeństwo polskie, potrzebują systemowej edukacji politycznej, warunkującej podjęcie rzeczowego dialogu między rządzonymi a politycznym establishmentem,

⁷ International Energy Agency, Energy Policies of IEA Countries – Germany – 2007 Review, Paris 2007, s. 7.

czego deficyty u nas ujawniła choćby walka o krzyż na Krakowskim Przedmieściu. **Sabina Sanetra-Półgrabi** wskazuje natomiast na bogate doświadczenia niemieckie w zakresie współpracy transgranicznej. Powstanie euroregionów jest wprawdzie fenomenem nowej daty, ale żadne inne państwo w Europie nie może poszczycić się ich tak dużą liczbą, jak właśnie Niemcy, Artykuł ukazuje dynamiczny rozwój euroregionu, skupiając się na czterech wątkach: jak powiększała się agenda współpracy, jak zmieniały się ramy prawne funkcjonowania euroregionu, z jakimi największymi wyzwaniami zmagają się niemieckie euroregiony oraz po jakie w ciągu kilku dziesięcioleci wypracowane przez Niemców gotowe modelowe rozwiązania może sięgnąć Polska, która dopiero w latach 90. przystąpiła do współpracy transgranicznej. Temat polsko-niemieckiej współpracy, tym razem na najwyższym szczeblu, prowadzonej na forum polityki zagranicznej UE, a określonej inicjatywą Partnerstwa Wschodniego, omawia **Grzegorz Szklarczyk**. Wyprowadza on fakt uczestnictwa Niemiec w tym przedsięwzięciu z przyjętej przez rząd niemiecki koncepcji nowej „Ostpolitik”, analizując dalej możliwości współpracy między Polską a RFN oraz największe wyzwania stojące przed obydwojma państwami w zakresie realizacji tej polskiej inicjatywy.

14

Wgląd we współczesne Niemcy, ale już z zupełnie innej perspektywy i na przykładzie pierwotnie niepolitologicznej materii dostarcza **Beata Kołodziejczyk-Mróz**. Bowiem na tle niemieckojęzycznej literatury fantastycznej dokonuje ona interpretacji opowiadania *Der Blaue Syphon* szwajcarskiego pisarza Ursa Widmera, podkreślającego jednak swoją organiczną przynależność do kręgu literatury niemieckiej. Autorka czyni zadość wielowątkowości literackiego utworu, recenzując także wiodący w nim motyw wojny i atestując w ostatecznej konkluzji niemieckiemu społeczeństwu silne nastroje pacyfizmu. Bowiem dla Widmera problematyka wojny należy do istotnego elementu biografii i głęboko wyrzeźbiła jego umysł. „Wyrostem niemal z nosem przy płocie, po tej jego stronie, gdzie faszyzm pojawił się w formie ułamkowej, nie objawiając swojego morderczego oblicza” – wyznał w wywiadzie dla „Wiener Zeitung” z 13 października 2007 r. urodzony rok przed wojną w graniczącej z Niemcami Bazylei Szwajcar. Ale do dzisiejszego dnia pamięta, jak jako dziecko „zastanawiał się, że prze-fruwający na drugą stronę granicy ptak ląduje na ziemi wroga, i że ptak powinien tam na siebie uważać i jak najszybciej wrócić”. Widmer świadomie umieścił akcję opowiadania w 1991 roku, kiedy doszło do wybuchu wojny nad Zatoką Perską, która wywołała w Niemczech wielki rezonans społeczny, ujawniając potężne pokłady pacyfi-

zmu w społeczeństwie, zarzucając parabolę do 1941 roku – apogeum II wojny światowej, która przybrała postać najazdu Hitlera na ZSRR.

Uzupełnieniem tomu o współczesnych Niemczech jest artykuł dwójki autorów **Sławomira Dorockiego i Pawła Brzegowego** o najodleglejszym regionie UE: francuskich byłych koloniach w Ameryce Południowej. Przy uwzględnieniu historii tych egzotycznych z europejskiej perspektywy regionów autorzy próbują odpowiedzieć na pytanie: w jakim stopniu kolonialna przeszłość determinuje współczesną sytuację społeczno-gospodarczą departamentów amerykańskich.

Edycja tomu o współczesnych Niemczech jest efektem owocnej współpracy Fundacji Konrada Adenauera w Polsce i katedry Integracji Europejskiej im. Adenauera w Wyższej Szkole Europejskiej w Krakowie.

Arkadiusz Stempin
Kraków, w lutym 2011

EINFÜHRUNG

16

Nach dem EU-Beitritt Polens am 1. Mai 2004 weitete sich die deutsch-polnische Zusammenarbeit wesentlich aus, ohne dass beide Staaten allerdings politisch konvergierten¹. Deutschland behielt beispielsweise ebenso seine Führungsrolle in der EU wie seine starke internationale Vernetzung. Doch deutlicher als zuvor artikulierte das vereinte Deutschland in der ersten Dekade des neuen Jahrtausends seine nationalen Interessen. Zu Symbolen eines neuen deutschen Egoismus wurden in den polnischen Medien vor allem der Bau der *Nord Stream Pipeline* und die Politik der Vertriebenenpräsidentin Erika Steinbach, die sogar zur Hassfigur Nummer eins avancierte². Denn in der polnischen Öffentlichkeit ist die historische Hypothek des Zweiten Weltkrieges weiterhin präsent und beeinträchtigt noch immer den Blick auf Deutschland³. Es kann daher nicht verwundern, dass in Polen beispielsweise ein im deutschen Nachrichtenmagazin „Der Spiegel“ veröffentlichter Artikel über Hitlers europäische Komplizen beim Holocaust als simpler Versuch gedeutet worden ist, die deutsche Schuld an den Verbrechen der Nazis zu relativieren⁴. Demgegenüber stößt die im Auftrag des deutschen Außenministeriums erstellte Studie zu dessen NS-Vergangenheit in Polen kaum auf Interesse, obgleich sie heftig am Mythos rüttelt, im Dritten Reich sei das Auswärtige Amt

¹ Darua Dylla/Thomas Jäger *Deutsch-polnische Europavisionen*, in: *Aus Politik und Zeitgeschichte* 5-6 (2005), S. 40-48.

² Vgl. Arkadiusz Stempin *Wahn und Raserei*, in: *Süddeutsche Zeitung* vom 8.01.2010.

³ Kein anderer, sonder Janusz Reiter, in den 90. Jahren polnischer Botschafter in Bonn, fühlte sich veranlasst das Klima mit dem Satz zu beschreiben: „Die Deutschen verstehen die Polen nicht mehr, und die Polen vertrauen den Deutschen nicht mehr.“ In: *Dialog. Deutsch-polnisches Magazin*, 65 (2003/2004), S 48. siehe auch: Krzysztof Ruchniewicz *Die historische Erinnerung in Polen*, in: *Aus Politik und Zeitgeschichte* 5-6 (2005), S. 18-26.

⁴ Vgl. *Die Komplizen. Hitlers europäische Helfer beim Judenmord*, in: *Der Spiegel* Nr. 21 vom 18.05.2009. Reaktionen in Polen auf Spiegel Artikel, in: *Welle der Empörung*, in: Spiegel-online vom 21.05.2009.

als ein Hort des Widerstands nicht in die Gewaltpolitik des NS-Regimes eingebunden gewesen⁵.

Dem breiten Strom emotionaler Medienberichte, die ein verzerrtes Deutschlandbild in die polnische Öffentlichkeit tragen, versuchen allerdings kompetente politologische Analysen zu den aktuellen politischen, sozialen und kulturellen Entwicklungen in Deutschland entgegenzutreten. Diesen Anspruch erheben auch die Beiträge des vorliegenden Bandes, die von zumeist jüngeren Deutschlandexperten aus Krakau verfasst worden sind. Sie greifen in der polnischen Publizistik bislang kaum kommentierte Themen auf und wenden sich – häufig mit einem polnischen Kontrapunkt – somit politischen Prozessen zu, die für das gegenwärtige Deutschland konstitutiv sind.

Besondere Beachtung findet die Identität der deutschen Gesellschaft gleich in den zwei Aufsätzen von **Ewa Bojenko** und **Markus Lipowicz**. Bojenko untersucht die Gründe für die Entstehung und Verfestigung der sozialen Teilung in „Ossis“ und „Wessis“ – ungeachtet der Gegenmaßnahmen, die von den politischen Eliten des vereinigten Deutschland getroffen worden sind. Sie unterstreicht, dass mit diesen Bezeichnungen zwei unterschiedliche Wertsysteme markiert werden, die einst für die beiden Gesellschaften des geteilten Deutschland konstitutiv gewesen sind und als Ursache der jeweils andersartigen Identität zu betrachten seien. Auch der in Deutschland geborene und nunmehr in Polen lebende Soziologe Markus Lipowicz erhebt in seiner übergreifend angelegten Analyse der bundesdeutschen Gesellschaft die axiologische Komponente zum ausschlaggebenden Kriterium und attestiert ihr gegenüber universal geltenden moralischen Werten eine Abneigung, die sowohl den interkulturellen Dialog als auch die Integration von Ausländern verhindere. Lipowicz, der auf einen deutschen Bestseller von Theo Sarrazin rekurriert⁶, stellt provokativ die These auf, dass es durch die Kulturrevolution der sechziger und siebziger Jahre zu einer vollkommenen Externalisierung der „bürgerlichen“ Tugenden gekommen sei.

Zwei Aufsätze von **Artur Jezioro** und **Arkadiusz Stempin** analysieren zwei im Deutschen Bundestag vertretene politische Kräfte, die es allerdings mit dieser Ausrichtung in Polen nicht gibt: zum einen die Die Linke als Partei des Demokratischen Sozialismus und zum anderen die in der CDU und CSU vereinte Christdemokratie. Jezioro ver-

⁵ Eckart Conze, Norbert Frei, Peter Hayes, Moshe Zimmermann *Das Amt und die Vergangenheit. Deutsche Diplomaten im Dritten Reich und in der Bundesrepublik*, Karl Blessing Verlag, 2010.

⁶ Theo Sarrazin, *Deutschland schafft sich ab. Wie wir unser Land aufs Spiel setzen*, Deutsche Verlags-Anstalt, 2010.

folgt die Entwicklung der nach der deutschen Wiedervereinigung entstandenen Linkspartei. Als Nachfolgeorganisation der SED war sie als PDS die einzige ostdeutsche politische Emanation im vereinigten Deutschland, die sich später nach der Fusion mit der WASG (Arbeit & soziale Gerechtigkeit – Die Wahlalternative) auch auf dem Gebiet der ehemaligen BRD ausdehnen konnte und somit zu einer gesamtdeutschen Partei mutierte. Der Autor erörtert die Faktoren, die zur Etablierung in der deutschen Parteienlandschaft beigetragen haben: das Grundsatzprogramm, die bei Bundestags- und Landtagswahlen erzielten Ergebnisse sowie ihre politischen Positionen und Strategien. Hingegen fokussiert Stempin in seiner Studie die christdemokratischen Parteien und die Identitätskrise ihres konservativen Profils. Die mangelnde konservative Orientierung während der Regierungszeit von Angela Merkel wird zum Beweis für die programmatische Dekomposition statuiert, während die von der Parteiführung initiierten Säkularisierungs- und Polarisierungsprozesse der christdemokratischen Wählerschaft als Hauptfaktoren für die programmatische Krise des deutschen Konservatismus erkannt werden. Vergleichend wird ein Bogen in die goldene Epoche des Konservatismus der Adenauer-Ära gespannt und ein Rekurs auf die nicht minder erfolgreiche Regierungszeit von Helmut Kohl unternommen.

18

Beata Molo unterzieht die deutsche Außenpolitik im Bereich der Energiesicherheit einer kritischen Bewertung. Die Relevanz des Themas wird von der Aussage belegt: „Nur eine handvoll Länder können die internationale Energiepolitik so dramatisch beeinflussen wie Deutschland.“⁷ Im Anschluss an die Frage, wie die Energieversorgung als konstitutives Element der deutschen Sicherheits- und Außenpolitik unter Berücksichtigung aller Querverbindungen sowohl auf der Ebene der bilateralen Kontakte zu den Öl- und Gaslieferantestaaten als auch auf der europäischen Ebene gesichert sei, werden Schlüsse gezogen, die für die Vorgehensweise Polens bei der Sicherung der Energieversorgung relevant sind. Noch deutlicher empfiehlt Maciej Pach, deutsche Problemlösungsmuster nach Polen zu transferieren. Im Zusammenhang mit der Einberufung eines parlamentarischen Ausschusses für die Novellierung der polnischen Verfassung schlägt Pach vor, im Bereich der Exekutive Regularien aus dem Grundgesetz der BRD in die polnische Verfassung von 1997 aufzunehmen. Eine solche Verfassungsänderung könne laut Pach der bis

⁷ International Energy Agency: Energy Policies of IEA Countries – Germany – 2007 Review, Paris 2007, s. 7.

dato chaotisch konstruierten Exekutive Polens abhelfen und dessen politisches System nach dem Muster der in Deutschland bewährten Kanzlerdemokratie gestalten.

Auch **Kamila Mazurek** und **Sabina Sanetra-Pólgrabi** regen an, in der Sphäre der Staatskunst auf deutsche Erfolgsmodelle zurückzugreifen, zumal die junge polnische Demokratie auf eine erst zwanzigjährige Erfahrung zurückblicken kann. Nach Mazurek stellt das in der Bundesrepublik Deutschland erprobte System der politischen Bildung ein auf Polen übertragbares Modell dar. Demgegenüber liefere die polnische Gesellschaft nicht immer ein Bild demokratisch zuverlässiger Bürger, vielmehr weise sie im Dialog zwischen Regierenden und Regierten Defizite auf, wie sie im Streit um das Kreuz in der Krakauer Vorstadt signifikant deutlich geworden seien. Die Förderung der politischen Bildung in Polen könnte hingegen – wie in Deutschland – zur Herausbildung und Weiterentwicklung von aktiver Bürgerschaft und gesellschaftlicher Partizipation beitragen.

Auf Deutschlands reiche Erfahrungen in der grenzüberschreitenden Zusammenarbeit sowohl auf regionaler als auch kommunaler Ebene weist Sabina Sanetra-Pólgrabi hin: Kein anderes Land in Europa weise eine so große Zahl von Euroregionen auf. Der Beitrag zeigt die dynamische Entwicklung der grenzüberschreitenden Idee auf, indem in vier Hauptsträngen Antworten auf folgende Fragen gegeben werden: Wie änderten sich die juristischen Rahmenbedingungen für das Funktionieren der Euroregionen, wie vergrößerte sich der Aufgabenbereich, mit welchen großen Herausforderungen mussten die Euroregionen kämpfen und auf welche bewährten Modelle der grenzüberschreitenden Zusammenarbeit kann Polen zurückgreifen. Die deutsch-polnische Zusammenarbeit in Europa als „Ost-Partnerschaft der EU“ erörtert **Grzegorz Szklarczyk**. Er leitet die Beteiligung Deutschlands an der von Schweden und Polen lancierten Initiative von der Annahme einer neuen Berliner „Ostpolitik“ ab. Daher liegt der Schwerpunkt seiner Studie auf der Erörterung der Kooperationsmöglichkeiten zwischen Deutschland und Polen.

Einen Blick auf das gegenwärtige Deutschland – obgleich nicht aus politischer Perspektive – wirft **Beata Kołodziejczyk-Mróz**, indem sie Urs Widmers fantastische Erzählung *Der Blaue Syphon* interpretiert. Widmer ist zwar Schweizer, doch betont er – nicht zu Unrecht –, zur deutschen Literatur zu gehören. Die Interpretation fokussiert als ein Zentralmotiv der vielschichtigen Erzählung den Krieg und attestiert der deutschen Gesellschaft starke pazifistische Neigungen. Vom Zweiten Weltkrieg wurde Widmer nachhaltig geprägt: „Ich bin direkt mit der Nase am Grenzzaun auf der Seite aufgewachsen, wo der Faschi-

smus nur in Spurenelementen hineinreichte, nicht aber in seiner ganzen mörderischen Gewalt“, gestand der 1938 in Basel geborene Schriftsteller in einem Interview der *Wiener Zeitung* vom 13. Oktober 2007. Noch heute erinnert er sich, wie er als Kind darüber nachgedacht habe, „dass dieser Vogel zum Feind rüber fliegt, und er solle doch aufpassen und bald wieder zurückfliegen“. Seine Erzählung *Der blaue Siphon* setzt ganz absichtlich im Jahre 1991 ein, als der Erste Golfkrieg begann. Dieser Krieg rief in Deutschland eine Protestwelle hervor und offenbarte somit eine tiefe pazifistische Einstellung der deutschen Gesellschaft. Widmers Erzählung wiederum schlägt einen Bogen ins Jahr 1941, als der Zweite Weltkrieg mit Hitlers Überfall auf die Sowjetunion einen Höhepunkt erreichte.

Indem im abschließenden Aufsatz von **Ślawomir Dorocki** und **Paweł Brzegowy** die ehemaligen französischen Kolonien in Südamerika thematisiert werden, rückt er die EU-Regionen ins Blickfeld, die am weitesten vom europäischen Zentrum entfernt sind. An diesem Beispiel gehen die Autoren der Frage nach, inwieweit die heutige soziale und wirtschaftliche Lage der französischen Überseedepartments von der kolonialen Vergangenheit determiniert werde.

Insgesamt wird in den Beiträgen dieses Bandes die fruchtbare Zusammenarbeit zwischen dem Warschauer Büro der Konrad Adenauer Stiftung und dem Adenauer-Lehrstuhl an der Tischner Hochschule Krakau belegt.

Arkadiusz Stępin

Krakau, im Februar 2011